

Wojciechowski Wacław

zaw.

102  
20 grudnia  
1991

## Zyciorys

urodzeniem się 31 lipca 1922 roku w Stodkowicach ps. Krasimil w rodzinie chłopstwa. Rodzicami moimi byli: Adam Wojciechowski i Katarzyna Wojciechowska z d. Lewandowska. Dla driejce spędziłem życie pomiędzy rodzicami. Do siedem lat podtowarzysząc urodzeniem w Stoczek k/ Krasimila w latach: 1929 - 1936. Do wybuchu II wojny światowej pracując w gospodarstwie rolnym moich rodziców. Za okupacji niemieckiej od 15 maja 1942 roku do 15 stycznia 1943 roku robiony zostałem do jenieckiego obozu pracy w Walzenow. Następnie, po powrocie z jenieckim, w marcu 1943 roku rozpoczęłem pracę w niemieckich magazynach zbrojnych w Krasimili, które znalazły się Getreidklager. Do skutku w Niemczech fikciach Ubojnych zwabiony zostałem przez por. Edwarda Wróblę ps. „Eustachy”. Przyjęte komunię jasną 20 marca 1943 roku przed por. Edwardem Wróblem ps. „Eustachy” w obecności dwojicy plebisciów Stodkowic Reja Michała ps. „Hercules” i dawny Andrusz, którego pseudonim nie pamiętam. Ltedy przyjęłem pseudonim „Mały” i przydzielony zostałem do plebiscitu w Stodkowicach. Przychodzenie mnie z żalem oburzeli lokalni duchowni por. Edward Wróbel ps. „Eustachy”, żądając zdejmowania komendanta plebiscitu.

Eduardo Wróble ps. „Eustachy”. Przyjęte komunię jasną 20 marca 1943 roku przed por. Edwardem Wróblem ps. „Eustachy” w obecności dwojicy plebisciów Stodkowic Reja Michała ps. „Hercules” i dawny Andrusz, którego pseudonim nie pamiętam. Ltedy przyjęłem pseudonim „Mały” i przydzielony zostałem do plebiscitu w Stodkowicach. Przychodzenie mnie z żalem oburzeli lokalni duchowni por. Edward Wróbel ps. „Eustachy”, żądając zdejmowania komendanta plebiscitu.

103 „Hercules”, do moich obowiązków materiałów zbrojeniowych i  
użytkowania. Pracując w mieście po raz, nastąpiła inundacja,  
co co ją powiększyły do stawu 200 m kontyngent dla dymuca. W  
przemianach moich rodzinnych przetrzymywalem broń morderczą  
do pleszoli NSZ w Szczecinie<sup>11</sup>. Broń ta wydzwania nie robiła  
dowódca „Hercules” tylko w ręce albo. Za konserwację broni  
i jej magazynowanie odpowiedział mi kapo sekretarz. W lutym w 1952  
byłem do końca listopada 1944 roku. 16 grudnia 1944 roku  
zostałem zatrzymany do czynnej służby wojskowej. 2 września wróciłem  
w marcu 1947 roku, Skłonkiem w Krasimku, Czerchowiu i w Górowie.  
Po powrocie z wojska pełniłem pracę w Lubelskim Przedsiębiorstwie  
Elektrofiliacji Technicznej Obrony. Rekrutacji w Lublinie. Pracowałem  
od 2 maja 1951 roku. Przejmowałem do lipca 1981 roku i z tego  
pracy odniedziałam się emerytura. Zakończyłem zatrudnienie  
20 kwietnia 1963 roku i po raz drugi kierując i zarządzając  
pracą w [redagowane]. Gospodarstwo nie  
pole i gospodarstwo traciły损耗.

Pod odciskiem sprzedawcy

Kazimierz Ręj

[redagowane] Majewskiego Włodzimierza